

Wstęp

Prawa człowieka są jedną z najważniejszych idei nowoczesnej Europy: oświeceniowej, postoświeceniowej i współczesnej. Niewiele można znaleźć świeckich poglądów, które pretendowałyby do roli najbardziej porywającej idei politycznej naszego czasu. Idea praw jednostki ludzkiej zaznacza swą obecność we wszystkich sferach życia politycznego. Jest kategorią pojęciową, według której najpierw ludzie cywilizacji zachodniej a następnie indywidualności z innych kultur prawnych świata rozpoczęli oceniać otaczającą rzeczywistość, a także formułować wiele społecznych potrzeb i aspiracji¹.

Idea praw człowieka skupia zainteresowania zarówno świata polityki, jak i intelektualistów z najszerszych kręgów nauk społecznych: filozofów, etyków, teologów, socjologów, a przede wszystkim prawników, wyznaczających obiektywne standardy ich respektowania². Walka o prawa człowieka jest dziś naczelnym hasłem różnorodnych zbiorowości, grup społecznych, etnicznych, religijnych, narodowościowych. Jest podstawą działania niezliczonych organizacji państwowych i pozarządowych, krajowych i międzynarodowych, a także rzesz indywidualnych obrońców praw ludzkich na wszystkich kontynentach. Stanowi kategorię prawną o charakterze na wskroś interdyscyplinarnym, znajdując umocowanie we wszystkich gałęziach prawoznawstwa.

W wymiarze geograficznym koncepcja praw człowieka jest uważana za jedyną ideę, która uzyskała wymiar uniwersalny, stanowiąc czynnik

¹ K. Motyka, *Wprowadzenie. O prawach człowieka i ich ochronie*, [w:] *Prawa człowieka. Wybór źródeł*, Lublin 1999, s. 11.

² M. Freeman, *Prawa człowieka*, Warszawa 2007, s. 13.

łącący różne społeczności i obszary różnorodnych kultur i religii, choć narodziła się i wyrosła w europejskim kręgu cywilizacyjnym, wyznaczanym – jak się powszechnie przyjmuje – przez etykę judeochrześcijańską, filozofię grecką oraz rzymską doktrynę prawną³.

Ideologia praw człowieka nabrała szczególnego wymiaru po II wojnie światowej, gdy doświadczenia ogromu zbrodni przeciw ludzkości skłoniły międzynarodową społeczność do opracowania pod auspicjami ONZ Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. – proklamacji ideowej wiążącej państwa na płaszczyźnie moralnej, stanowiącej rodzaj katechizmu podstawowych praw jednostki, nawiązującego z litery i ducha do francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela a także do proklamowanych w Stanach amerykańskich *Bills of Rights*.

Problematyka historycznych korzeni współczesnych koncepcji praw człowieka jest przedmiotem dociekań naukowych, ale i wielu kontrowersji. Wśród prawników-pozytywistów refleksja historyczna ogranicza się z reguły do powoływania bezpośrednich źródeł doktrynalnych, a więc do dorobku filozofii Wieku Świateł oraz do źródeł instytucjonalnych, tj. do wyrosłych w klimacie intelektualnym epoki Rozumu konstytucyjnych gwarancji podstawowych praw i wolności obywatelskich. Jednak zadaniem historyka prawa i myśli politycznej powinno być rozpatrywanie dziejów praw jednostki w najszerszej perspektywie nurtów ideowych naszego kręgu kulturowego, w wymiarze odwiecznej antynomii między jednostką a zbiorowością, między indywidualizmem a uniwersalizmem, między „prawem” człowieka do wolności, a „siłą” państwowego przymusu.

Gdy analizuje się dzisiejszy katalog podstawowych praw człowieka z perspektywy historii, dowieść można, że każda niemal pozycja tego katalogu nie powstała *ex nihilo*, ale jak wszystkie normy prawne, sięga swymi korzeniami doświadczeń epok minionych. Wprawdzie na przestrzeni wieków zmieniał się charakter i zakres dóbr podlegających prawnej ochronie, to jednak powinnością badacza historii jest wydobywanie z różnorodności dziejów tendencji i wątków trwałych, owych nici kontynuacji łączących przeszłość ze współczesnością⁴.

³ R. Kuźniar, *Prawa człowieka*, Warszawa 2000, s. 20.

⁴ K. Sójka-Zielińska, *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy*, Wrocław 2000, s. 90.

Istotną wskazówką w poszukiwaniach europejskich prekursorów praw jednostki jest monografia Tadeusza Jasudowicza poświęcona doktrynie polityczno-prawnej wielkiego orędownika tolerancji religijnej – Pawła Włodkowica⁵. Autor potrafił wydobyć ze spuścizny XV-wiecznego przedstawiciela nauki polskiej prawdy, które pozwalają widzieć w nim prekursora współczesnego katalogu praw człowieka takich, jak prawo do życia, do wolności w wymiarze fizycznym, jak i duchowym, do własności, czy też do rzetelnego procesu.

Założeniem niniejszego opracowania, podejmującego problematykę myśli teologicznej i polityczno-prawnej Braci Polskich, jest skoncentrowanie się na tych elementach doktryny ariańskiej, które pozwalają na wydobywanie idei zapoczątkowujących nowe treści w historii zmagania o wolność jednostki, a więc wielu wartości tak samo obecnych we współczesnej nauce o prawach człowieka. Arianie to jedna z najciekawszych grup religijnych środkowoeuropejskiej Reformacji, odwołująca się do poszanowania praw i wolności, do tolerancji religijnej, zachowania własności prywatnej, do pacyfizmu i właściwych relacji łączących instytucje państwa z jednostką⁶.

Celem monografii jest ukazanie z perspektywy historycznej, polityczno-prawnej i filozoficznej ewolucji poglądów Braci Polskich od społecznego radykalizmu, charakterystycznego dla millenarystycznych religijnych utopii do liberalnego pragmatyzmu, poprzedzającego polityczną emancypację europejskiego mieszczaństwa w XVIII stuleciu. Również niektóre wątki teologii socyniańskiej stanowią świadectwo doskonałej przenikliwości i dalekowzroczności w ocenie ludzi, ich postaw i relacji w odniesieniu do niektórych idei religijnych. Programowe odrzucenie przez Braci Polskich nie tylko dogmatu trynitarne, ale i koncepcji ofiary Syna Człowieczego miało istotne znaczenie dla wypracowanej przez nich postawy wolności, otwartości i tolerancji, stojącej na straży podstawowych praw człowieka. Polscy arianie dowodzili, że jednostronne odczytanie tych fragmentów Pisma Świętego, które są opisem ofiarnej

⁵ T. Jasudowicz, *Śladami Ehrlicha: do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka*, Toruń 1995.

⁶ J. Kochanowski, *Wolności i prawa obywatelskie w Rzeczypospolitej i na świecie*, Warszawa 2006.

męki Syna Bożego podlegała u wyznawców niektórych kościołów daleko idącej radykalizacji, co w konsekwencji prowadziło do wielu tragicznych następstw. Zdaniem socynian następstwem tej radykalizacji jest zanegowanie miłości bliźniego w stosunku do odmiennie wierzących i całkowity zanik tolerancji, prowadzący do zbrodni dokonywanych w majestacie władzy duchownej i świeckiej. Socynianie są niewątpliwie prekursorami poglądu dotyczącego pojawienia się prawdziwego konfliktu pomiędzy chrześcijańską koncepcją ofiary a powszechną ideą praw przysługujących jednostce z samego faktu bycia człowiekiem. Ich zdaniem w kategoriach rozumu cierpienie każdej niewinnej istoty ludzkiej nie zasługuje na usprawiedliwienie i nie może być tłumaczone z użyciem jakiegokolwiek usprawiedliwiającej argumentacji. Miało to miejsce na sto pięćdziesiąt lat przed publikacjami słynnego Tomasza Paine'a (1737–1809) deisty i twórcy zarówno amerykańskiej, jak i francuskiej koncepcji praw człowieka⁷.

Za zaistniały konflikt arianie w pierwszym rządzie obciążali tych, którzy skazywali swoich domniemych bądź autentycznych przeciwników na stos, tj. w pierwszym rządzie katolików z instytucją papieża na czele oraz ewangelików reformowanych. Twierdzili, że ewangeliczne orędzie miłości bliźniego zostało w tych Kościołach zanegowane, gdyż nie można usprawiedliwić prześladowań pozostających w sprzeczności z główną linią doktrynalną przedstawicieli odmiennych poglądów religijnych.

Głoszona i praktykowana przez Braci Polskich tolerancja powodowała, że skupili oni w swoim środowisku wybitnych przedstawicieli stanu szlacheckiego i mieszczańskiego. Byli otwarci na kontakty i przyjęcie do zboru reprezentantów różnych narodowości: Niemców, Austriaków, Ślązaków, mieszkańców Siedmiogrodu, Skandynawów, Włochów, Żydów. Tego rodzaju postawa ułatwiła im nawiązywanie i podtrzymywanie kontaktów z różnowiercami całej Europy, co z kolei zaowocowało kontaktami z wybitnymi umysłowościami epoki, na przykład z Grotiusem, Kartezjuszem, Leibnizem.

Socynianie wnieśli swój wkład do wielu dziedzin działalności: teologii, historiografii, filologii polskiej, literatury, pedagogiki, drukarstwa i edytorstwa, astronomii, inżynierii, architektury i budownictwa. Z perspektywy współczesnej za najważniejsze osiągnięcie tego ugrupowania

⁷ Ch. Chithems, *Thomas Paine. Prawa człowieka*, Warszawa 2008.

należy uznać te wątki debat, traktatów i polemik, które dotyczą refleksji społecznej i politycznej, stawiające na pierwszym planie problematykę praw i wolności jednostki, tolerancji oraz postulaty odseparowania kwestii wyznaniowych i życia religijnego od aparatu władzy państwowej.

Monografia niniejsza składa się z trzech części. W pierwszej, na bogatym tle losów Polski drobiazgowo zostały odtworzone losy zboru Braci Polskich. Polscy arianie korzystali z heterodoksyjnych poszukiwań Włochów, nieprawomyślnych członków kościoła ewangelicko-reformowanego, ascetycznych heterodoksji odżywających co jakiś czas w obrębie prawosławia i z myśli żydowskiej. Działalność ich religijnego ugrupowania zbiegła się z obowiązywaniem w Rzeczypospolitej szczytnego dokumentu tolerancji międzywyznaniowej Aktu Konfederacji Warszawskiej. Stąd też dzieje ich zboru są nierozzerwalnie związane z kontrowersjami wokół tego dokumentu i praktyki, która nie była w stanie sprostać ideałom zapisanym w tej szczytnej deklaracji.

W części drugiej dokonany został przegląd zagadnień doktrynalnych, które w swych wystąpieniach poruszali przedstawiciele socynian. Są to kwestie idei poszukiwania prawdy, prawa do wolności przekonań, szeroko pojętej tolerancji, sporu o właściwy kształt prawa własności, problemów związanych z pacyfizmem i obowiązkiem służby wojskowej oraz relacji pomiędzy jednostką a państwem.

Część trzecia omawia wachlarz wpływów wielu nurtów refleksji socynian, które odegrały ważną rolę w formowaniu się systemów filozoficznych najwybitniejszych myślicieli ówczesnej epoki: Hugo Grotiusa, Gottfrieda W. Leibniza, Benedykta Spinozy i Samuela Pufendorfa.

W Polsce druki arikańskie można znaleźć przede wszystkim w Warszawie, Toruniu i Krakowie. Najwięcej druków arikańskich znajduje się na terenie Holandii, stąd też studiujący ich problematykę, w tym autor tego opracowania, odwiedzali uniwersyteckie biblioteki Amsterdamu, Lejdy, Utrechtu. Bardzo liczne książki arikańskie odnotowują w swoim posiadaniu biblioteki Uniwersytetu Humboldta w Berlinie, uniwersytetu w Bukareszcie i biblioteka szkocka w Edynburgu. Jednakże zawartość katalogów tych trzech ostatnich z wymienionych bibliotek nie oznacza dostępności pozycji (np. biblioteka uniwersytetu Humbolta odnotowuje wszystkie pozycje, które kiedykolwiek znajdowały się w tej bibliotece, ale później zaginęły lub uległy zniszczeniu w 1945 r.).

Liczne świetnie zachowane pamiątki po Braciach Polskich z początków XVII stulecia znajdują się w muzeum upamiętniającym dzieje dawnego uniwersytetu w Altdorfie k. Norymbergii. Dzięki przyjaciołom z Niemiec miejsce to dane było odwiedzić autorowi. Interesującą choć niestety tylko czasową wystawę zorganizowało muzeum Przyppkowskich w Jędrzejowie w roku 2005. Na wystawie tej oprócz portretów, rycin, i druków znalazły się dotąd nieopracowane w literaturze pisma ariańskie m.in. pisana po niemiecku kronika zboru w Śmiglu. Mieszkańcy Kielecczyzny usiłują odnowić pamięć o Braciach Polskich, czego wyrazem było dwukrotne zorganizowanie spotkań zainteresowanych tematem z lokalną społecznością, pod nazwą „Święto Drewnianego Miecza”. Ingerencja czynników kościelnych i lokalne spory polityczne uniemożliwiły uczynienie z tego rodzaju spotkań utrwalonej tradycji.

* * *

Zamykając pracę monograficzną o prawach człowieka w dorobku Braci Polskich, pragnę złożyć podziękowania wielu osobom, których zainteresowanie i obecność współdecydowało o kształcie całości. Podziękowania za okazane zaufanie i liczne uwagi należą się przede wszystkim prof. dr hab. Katarzynie Sójce-Zielińskiej, kierującej programem badawczym oznaczonym numerem GR – 2341.

W trakcie zbierania materiałów nawiązałem korespondencję z profesorem Piotrem Wilczkiem, badaczem pierwszych przekładów Biblii na język polski, profesorem Marianem Hilarem z Nowego Jorku – opracowującym spuściznę Michała Serveta i jej wpływy na ruch religijny i intelektualny w Europie oraz profesorem Ericem H. Coose, będącym przełożonym kościoła Remonstrantów w Rotterdamie, któremu podczas pobytu w Holandii złożyłem wizytę. Ciekawe kontakty z Uniwersytetem Moskiewskim przekazał mi profesor Andrzej Zakrzewski, zwracając uwagę na liczne zbieżności pomiędzy socynianizmem a heterodoksyjnymi ruchami w obrębie prawosławia. Osobom tym jestem wdzięczny za poświęcony czas i liczne wskazówki bibliograficzne.

Znaczną pomoc w czasie podróży do Holandii okazała mi Pani Ilona Vjin-Boska, która przesłała wcześniej adresy internetowe do większości bibliotek w tym kraju. Podróże do Rakowa i niemieckiego Altdorfu

odbywałem w towarzystwie animatora strony internetowej Jednoty Braci Polskich dra n. med. Przemysława Waliszewskiego, ze zboru Braci Polskich w Poznaniu. Jego – sympatyka arianizmu – rozległa wiedza oraz znakomita znajomość Biblii, stanowiły cenną inspirację do dalszych badań. Towarzyszką niektórych zagranicznych podróży i niezastąpionym tłumaczem była Pani Paulina Snakowska. Wszystkim im wyrażam swą wdzięczność i podziękowania.

Heterodoksja ariańska pobudzała i nadal może pobudzać wyobraźnię badaczy historyków idei i ruchów religijnych. Przyjęte ramy pracy oraz wymóg dyscypliny naukowej nie pozwoliło eksplorować w eseistycznej formie wielu nasuwających się wątków, które z powodów niedostatku źródeł mogły być jedynie zasygnalizowane. Oczywiście pozostaje, że za kształt całości monografii jedyną i ostateczną odpowiedzialność ponosi wyłącznie autor.